

**Rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
i samych szczęśliwych dni
w Nowym Roku 2008**

**życzy
Czytelnikom NGP
firma „FONEM”
APARATY SŁUCHOWE**

**ul. Dąbrowszczaków 5A gab. 26
tel. 022 618-88-84**

Pastele Dominiki Małgowskiej

Czwarta, ostatnia wystawa z cyklu „Debiuty i jubileusze” otwarta została 7 grudnia w Galerii N°69 przy ul. Tarchomińskiej 9. Cykl zamykają „Pastele” Dominiki Małgowskiej, która w ten sposób debiutuje pierwszą ekspozycją indywidualną. Mimo młodego wieku artystka może pochwalić się już sporym dorobkiem.

Dominika Małgowska urodziła się w 1979 r. w Warszawie. Nie studiowała na Akademii Sztuk Pięknych, ale od najmłodszych lat malowała i rysowała. Po studiach filozoficznych postanowiła zawodowo zająć się malarstwem. Początkowo malowała techniką oleju, obecnie posługuje się głównie pastelami. Od kilku lat związana z Fundacją „Artbaraban” realizuje projekty artystyczne i edukacyjne z udziałem dzieci i młodzieży, takie jak „Cztery Żywioty” (2005), „Przystanek Praga” (2006), czy „Alternatywa dla ulicy” (2007). W swojej pracowni „Mały Format” przy ulicy Brzeskiej prezentowała podczas tegorocznej majowej Nocy Muzeów ciekawy projekt

„Co mi wisi na ścianie”. Brała udział w licznych wystawach zbiorowych, takich jak w Galerii Aktyn w 2004 r., w podziemnych Katedry św. Floriana czy w Galerii Konferencyjnej w Urzędzie Pragi-Północ w 2005 r. Uczestniczyła też w kolejnych edycjach akcji „Artyści z Mazowsza”, „Artbaraban” i „Praskich spotkań z kulturą”. Jej prace znajdują się w prywatnych kolekcjach.

Na obecnej wystawie w Galerii N°69 zaprezentowała dwadzieścia pejzaży, wykonanych techniką pasteli olejnych w ciągu ostatnich dwóch lat. Są to pejzaże mazowieckie, z okolic Komorowa i Osiecka. Artystka przyznaje, że pastele są techniką, w której czuje się najlepiej.

„Malarstwo olejne ma swój ciężar” – mówi Dominika Małgowska – „pastele natomiast charakteryzują się lekkością, na której mi zależy i dają możliwość położenia kilku cieniutkich warstw z jednoczesnym uwzględnieniem faktury”.

Pejzaże Dominiki Małgowskiej zadziwiają bogactwem kolorów i światłocieniami. Oglądając widok rzeki z okolic Osiecka, trudno sobie wyobrazić, że tak wielką gamę barw można wyzyskać kredką! Artystka tłumaczy, że malując wodę zaczyna od szarości, następnie kładzie granat i różne odcienie niebieskiego.

„Dużo można osiągnąć kreską, nie tylko płaszczyzną” – dodaje.



Maluje pejzaże, bo natura jest jej bliższa niż cywilizacja. „Jeśli się czuje w mieście, bo wychodzi się, jak to mówi, na wsi, czyli w Komorowie. Dziś elegancja podwarszawska miejscowości, kilkanaście lat temu otoczona była polami i lasem. I właśnie te lasy, pola, drogi obsadzone drzewami są ulubionymi tematami Dominiki Małgowskiej. Dwa ekspozycyjne pejzaże pochodzą z pleneru w Osiecku. Jest również jeden obraz przedstawiający rozlewiska Bugu pod Malkiną.

Wszystkie pejzaże pokazują bogactwo mazowieckiego krajobrazu, urzekają ciepłym nastrój. Choć realistyczne, są w pewnym sensie przetworzone, widac na nich wpływ osobowości artystki.

„Ja bardzo pozytywnie podchodzę do tego, co robię” – mówi Dominika Małgowska – „są artyści, którzy bardzo przeżywają proces tworzenia, jak jakas niesamowitą traumę. Dla mnie moje malowanie jest częścią mojego życia. Częścią dobrą, zaakceptowaną. Staram się nie emocje przekazać w swoich pracach, tak, aby ludzie oglądający je poczuli mój optymizm”.

Patrząc na pastele Dominiki Małgowskiej odbieramy te pozytywne emocje, tę pogodną radość życia. Odczuwamy ją w obrazach, ale i w kontakcie osobistym z artystką. Dominika Małgowska jest osobą, która lubi rozmawiać z ludźmi, ma świetny kontakt z dziećmi i wykorzystuje go w pracy z praską młodzieżą. Jej praca idzie dwutorowo: z jednej strony malowanie, z drugiej – praca z dziećmi, które tu na Pradze często potrzebują opieki. W 2006 r. wraz z grupą pedagogów prowadziła w czasie ferii zimowych warsztaty malarskie dla dzieci w Galerii na Tarchomińskiej. Teraz zaangażowała się w pracę z dziećmi z ulicy Brzeskiej. Oddała swoją pracownię „Mały Format” do dyspozycji fundacji „Mierz Wysoko”, gdzie, do czasu otwarcia świetlicy na Brzeskiej, odbywają się zajęcia plastyczne.

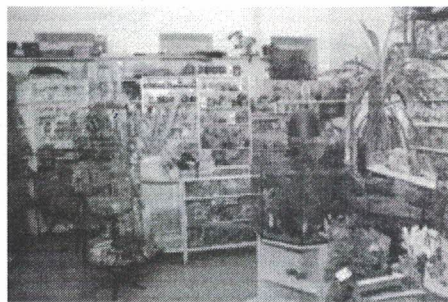
Ciepłe, optymistyczne klimaty pasteli Dominiki Małgowskiej mogą nam towarzyszyć również podczas Świąt, ponieważ wystawa w Galerii N°69 przy ul. Tarchomińskiej 9 czynna będzie do 24 grudnia, po uzgodnieniu telefonicznym, tel.: 513-027-620, 501-013-835.

Joanna Kiwilszo

W poszukiwaniu sprzętu wędkarskiego...

Dla mojego wujka – zapalnego wędkarza – zapragnęłam kupić na Gwiazdkę nowy sprzęt wędkarski. Tylko nie spodziewałam się, że będzie to taki wielki problem. Obeszłam potowę dzielnicę Praga-Północ i nie znalazłam sklepu z poszukiwanym sprzętem. Kiedyś był sklep na ulicy Żąbkowskiej, ale został zlikwidowany. Sklepy na ul. Stalowej i Targowej też zostały zlikwidowane, jest tylko dział wędkarski w KAKADU w Carrefourze. Ale ja lubię kupować w tradycyjnych sklepach, w których mogę zamienić kilka słów ze sprzedawcą.

Idąc do mojej krawcowej – na ulicy Skoczyłasa – z ogromną radością odkryłam nowy sklep zoologiczno-wędkarski. Jakaż była moja radość, gdy zastałam w nim dobrze zaopatrzone stoisko z artykułami wędkarskimi. Panie sprzedawca, w dowcipny sposób przekonywały mnie, że ryby biorą tylko na robaki zakupione w tym sklepie. Wybór akcesoriów wędkarskich jest imponujący; są przynęty żywe, duży wybór zanęt – w tym zimowych. Obok sprzętu całorocznego jest duży wybór sprzętu podłodowego. Każdy wędkarz znajdzie tu coś ciekawego dla siebie. A to czego nie ma w danej chwili, może być



bardzo szybko sprowadzone, na zamówienie. W sklepie jest bardzo sympatyczna atmosfera, zakupy urozmaicają swym śpiewem liczne ptaki: jest czerwony kanarek – Kubus, papuzka nimfa – Marysia – ulubienica wszystkich klientów ze względu na swój oryginalny kolor upierzenia – smaragdowa papuzka falista. Wystrój sklepu jest bardzo ciekawy – zachwycił mnie różnokolorowe ptaki, których klatki są umieszczone nad kaskadowo ustawionymi akwariami z mnó-

stwem kolorowych roślin do wyposażenia akwariów.

Poza tym sklep jest wspaniale zaopatrzony: można kupić rybki akwariowe, karmy dla psów, kotów, ryb, ptaków i gry-

zoni, wszelkiego rodzaju akcesoria potrzebne do hodowli drobnych zwierząt, jak: klatki, zabawki, smycze, kagańce i przeurocze ubranka dla piesków – na zbliżającą się zimę.

Ten sklep z wielką przyjemnością polecam wszystkim osobom, które mają w domu żywe stworzenia. I oby w ten Wigilijny Wieczór przemówiły do swoich opiekunów, jak głosi stara legenda, ludzkim głosem. A swoimi problemami podzieliła się z Państwem Bogumila Szzydłowska.

DOM WESELNY „MŁODA PARA”

wesela • bankiety • przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A

tel. 022 678-67-32, 022 818-20-25

Prawda jest na zawsze

Stowarzyszenie fabs to grupa artystów zajmująca się różnorodnymi środkami wyrazu, od performance przez malarstwo i rzeźbę po instalacje i działania efemeryczne. W galerii przy ul. Brzeskiej 7 często spotykają się artyści z różnych środowisk i krajów, posługujący się różnymi technikami. Te różne formy sztuki przenikają się i współgrają świetnie ze sobą. Tak jest i tym razem – fabs oferuje nam połączenie wrażeń dźwiękowych z wizualnymi.



15 grudnia w Galerii fabs odbyło się otwarcie wystawy fotografii Małgorzaty Sidor w opowieści dźwiękowej Akity; pt „Prawda jest na zawsze”.

Akita, y to pseudonim artystyczny Anji Kaufman. Anja pochodzi z Bazyli, studiowała biologię, a następnie współczesne media. Obecnie zajmuje się różnymi systemami dźwiękowymi. Mieszka i pracuje jako artysta wizualny i muzyk w Pradze.

Małgorzata Sidor, inicjatorka i współzałożycielka stowarzyszenia fabs, za-

muje się fotografią i rzeźbą. Mieszka i pracuje w Warszawie.

Zbliżyły je poszukiwania źródeł i te same zainteresowania. Obie starają się zrozumieć relację ja i zewnętrzna rzeczywistość. Małgorzata Sidor pracuje w sferze podświadomości i intuicji. Na wystawie zaprezentowała 8 zdjęć, wiedząc, że właśnie tylko te zdjęcia mogą pokazać, jako podsumowanie tego, co wydarzyło się w ostatnim roku. Fotografie zostały zrobione w Bombaju, Bukaresz-

cie i w Złudzie, małej miejscowości w Beskidzie Wyspowym. Oglądamy lary w Bombaju, suszące się na sznurze ubrania, odpoczywające na progu zwierzęta. Jest też zalana słońcem weranda ze stołkiem z resztkami śniadania i jako przeciwieństwo zimowy pejzaż beskidzkiej wioski. Małgorzata Sidor sportretowała również psa przyjaciół w Bukareszcie, uwiązane przy budzie, dla jego dobra, ponieważ uciekał. Jest na tych zdjęciach podróże, spotkania z przyjaciółmi, to, co odcisnęło jakiś ślad.

Jedna fotografia różni się od innych tematem i techniką. Jest to portret Jerzego Niezbrzyckiego alias Ryszarda Wragi, oficera polskiego wywiadu, rozpracowyującego system sowiecki. On też poszukiwał prawdy i dlatego przedstawiony jest w zielonym kolorze, kolorze natury.

Wystawie fotografii towarzyszy oprawa dźwiękowa Akity; y. Anja nagrała okrzyki chłopców z ulicy Brzeskiej, ułożyła te odgłosy jakby w melodię, a następnie dobrała na keyboardzie akompaniament. Dźwięki zostały przetworzone na komputerze. Powstał podkład muzyczny, naturalnie związany z tym odcieniem.

Dwie artystki z różnych krajów, dwa różne środki wyrazu – fotografia i dźwięk. Nie ma żadnego dysansu. Ta wystawa i spotkanie jest dowodem, że ludzie, choć mieszkają daleko, potrafią się porozumieć i iść razem w poszukiwaniu prawdy.

Joanna Kiwilszo

Gwiazdka na basenie

W niedzielę 16 grudnia w ośrodku WOW „Wista” przy ulicy Namysłowskiej odbyły się Gwiazdkowe zawody sportowe dla najmłodszych. Impreza przyciągnęła wielu zainteresowanych, spośród klientów Pływalni. W jedenastu biegach wystartowało blisko 160 zawodników w wieku 6-10 lat. Każdy uczestnik otrzymał dyplom oraz upominek ufundowany przez firmy: Baspol Sp. z o.o., Tesmo sp. z o.o., OpakoSerwi, Companm, Bomus Sp. z o.o., Drewno Lux sp.j., AsBar, SilverScreen Targówek a patronat Medialny nad imprezą sprawowała Nowa Gazeta Praska.

Prawdopodobnie kolejna impreza tego typu na Pływalni przy ulicy Namysłowskiej odbędzie się już na Wielkanoc. Serdecznie zapraszamy.



*Cicha noc, święta noc
pokój niesie ludzkom w szerm...*

*Spotkania przy wigilijnym stole w rodzinnym gronie,
zdrowia i szczęścia
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i samych pomyślnych dni
w Nowym 2008 Roku*

*życzy
Czytelnikom,
Ogłoszeniodawcom i Sympatykom
zespół redakcji Nowej Gazety Praskiej*

